



Prawda i wiara

Dyskurs Bhagawana Śri Sathya Sai Baby wygłoszony 25.12.1986 r.
z okazji świąt Bożego Narodzenia w audytorium Purnaczandra

Satjam džnianam anantam brahma – prawda, mądrość, nie mający początku ani końca brahman. Na początku brahman przejawiał się jako akasza (przestrzeń); akasza urzeczywistniła się jako waju (powietrze); powietrze uwidocznilo ogień wyróżniający się ciepłem i energią; ogień dał początek wodzie; z wody powstała czysta materia, ziemia. Wyrosły z niej rośliny dostarczając człowiekowi pożywienia. Ten łańcuch łączy człowieka z brahmanem i nieustannie przyciąga go do odległego źródła.

Ciało materialne człowieka, podtrzymywane przez pokarm, obejmuje umysł subtelny oraz umysł wyższy, intelekt, zawierający jeszcze subtelniejszą anandę, największą błogość, najskrytsze pragnienie obecne w człowieku. Przejście od gęstego, materialnego ciała zależnego od pożywienia, przez niematerialne powłoki prany, umysłu i intelektu do źródła anandy, jest największym dobrem ludzkiej egzystencji.

Ludzie zajmują się głównie powłoką pokarmu, powłoką życiową i mentalną. Nie posiadają zdolności wykraczania poza kaprysy i skłonności umysłu oraz poza przechowywane w nim wspomnienia. Kierują się bardziej instynktem i impulsami niż intelektem, który umożliwia im rozróżnianie i odrzucanie tego, co jest szkodliwe i próżne. Tylko człowiek może wykorzystać tę zdolność i wybrać sposób postępowania, który doprowadzi go do anandy.

Wielka potrzeba pielęgnowania szerokiego spojrzenia

Jednak człowiek rzadko robi użytek z tej zdolności ani nie czerpie z niej korzyści. Błądzi w labiryncie mnożących się pragnień i zamiast osiągnąć anandę, popada we frustrację i rozpacz. Ananda (błogość), w którą jest wyposażony i do której ma prawo, umyka mu. Ananda jest Bogiem. Złapany w wir ziemskiej rzeki człowiek ignoruje swoje wewnętrzne pragnienie i zapomina o potrzebie osiągnięcia świadomości obecnej w nim boskości.

Los narodu lub społeczeństwa zależy od moralnego charakteru ludzi. Ich charakter musi być głęboko zakorzeniony w wierze i w prawdzie. Prawda musi objawić się jako jedność myśli, słów i czynów. Jezus podkreślał w swoich naukach znaczenie wiary oraz szkodę i niebezpieczeństwo hipokryzji. Złączenie dłoni i ofiarowanie namaskaru (pозdrowienia) to akt poświęcenia swoich myśli i słów. Pozdrowienie „salam” oznacza złożenie w ofierze wszystkich trzech – myśli, słów i czynów.

Jezus głosił, że Bóg jest wszechmogący i wszechobecny, że jest jednym bez drugiego. Jego nauki należy wyjaśniać, rozumieć i stosować z uniwersalnego punktu widzenia. Takiego pojęcia Boga nie powinno się zawężać do ograniczonej postawy umysłu. W świecie rozbitym przez rasowe i religijne podziały istnieje ogromna potrzeba rozwijania szerokiego spojrzenia i wielkodusznej postawy. Ciasne przywiązania powodują tarcia i konflikty. Oto najważniejsze przesłanie Jezusa, które wzrastało w nim stopniowo. Na początku patrzył na siebie wyłącznie jak na posłańca Boga. Później, czując bliższą więź z Bogiem, ogłosił się Synem Bożym. Gdy przez relacje z innymi i medytację rozwinęła się

w nim świadomość jaźni, uświadomił sobie swoje pokrewieństwo z Bogiem i oznajmił: „Ja i mój Ojciec jesteśmy jednym”.

Ścieżka miłości jest sposobem na zjednoczenie się

Jezus polecił Piotrowi, jednemu ze swoich pierwszych uczniów, żyć w miłości, ponieważ miłość jest Bogiem. Człowiek może doświadczyć Boga tylko wtedy, gdy stanie się ucieleśnieniem miłości, która o nic nie zabiega, ani nie oczekuje w zamian nawet wdzięczności, miłości, która dobrowolnie zmienia się w poświęcenie i w służbę. Gdy Piotr słuchał tych wskazówek Pana, odkrył nową, wzbierającą w nim radość oraz nowe znaczenie ukryte w słowie radość (ang.: JOY). „J” znaczy Jezus, a także literę nakazującą Piotrowi kochać przede wszystkim Jezusa. „O” (Others) oznacza innych, których trzeba kochać w dalszej kolejności. „Y” (You) wskazuje na siebie – człowieka, którego powinno się darzyć miłością dopiero na samym końcu. Jednak spójrzcie na obecną sytuację człowieka. Najpierw kocha siebie, później innych, a Jezusa na końcu!

Gdy Bóg zamieszkuje umysł, świat materialny, czyli natura, która jest tylko wytworem umysłu, traci swoje znaczenie, a człowiek, jak fala na oceanie, dopływa do swojego źródła. Indywidualna jaźń i uniwersalna jaźń zatapiają się w jedności. Każda religia stara się ukazać tę podstawową prawdę o Bogu, naturze i o człowieku. W istocie każda wiara podkreśla ten fakt oraz wskazuje ścieżkę miłości jako sposób na zjednoczenie się z Bogiem, dlatego należy darzyć szacunkiem wszystkie wierzenia i wyznania. To sygnały świetlne prowadzące pielgrzymów wieloma ścieżkami do Uniwersalnego Absolutu.

Przyjmijcie z radością szansę na poświęcenie

Trzy główne ścieżki są znane jako karma, bhakti i dźniana. W tym kraju jest wiele rzek, jak Godawari, Kriszna i Kaweri, które funkcjonują jak kanały przenoszące życiodajną siłę na doliny i równiny. Spośród nich, Ganga, Jamuna i Saraswati od wieków symbolizowały trzy duchowe ścieżki urzeczywistnienia Boga. Ganga wyraża niskama karmę, czyli karmajogę (bezinteresowne działanie). Jamuna, czyli ścieżka bhakti, głosi chwałę boskiej miłości. Saraswati, która niewidoczna płynie pod ziemią, reprezentuje dźniana margę, czyli ścieżkę nieustannego zagłębiania się w rzeczywistość. Celem tego dociekania jest odkrycie Jednego bez drugiego, *Adwajta darszanam dźnianam*, jedności, która jawi się jako różnorodność. Połączenie trzech rzek reasumuje trzy obowiązki każdego dziecka Bharatu – konieczność bezinteresownej służby bliźnim, poświęcenie i oddanie Bogu oraz osiągnięcie stałej świadomości Jednego, który przejawia się w wielu.

Ciało jest świątynią Boga i dlatego należy je utrzymywać nietknięte przez choroby i cierpienie. Nie ofiarowano go człowiekowi, aby zaspokajał swoje egoistyczne zachcianki. Jezus uświęcił swoje ciało poświęcając je dla zbawienia innych. Był świadom tego najwyższego celu i obowiązku. Z wiarą w jedność ludzkości sprzeciwił się oponentom i krytykom i stawiał czoła ich gwałtownym atakom. Każdy święty i prorok, który starał się pokrzepić uciśnionych i otworzyć oczy zaślepionym na chwałę i łaskę Boga, musiał być gotowy i skłonny do najwyższego poświęcenia. Człowiek musi spodziewać się kłopotów i przyjąć z radością szansę na poświęcenie wszystkiego, do czego jest przywiązany, w obronie prawdy i prawości. Wiara w Boga jest podstawą, która może ocalić człowieka od upadku.

Gdy Rama został wygnany do lasu, nie zwrócił uwagi na ubóstwo, jakiego tam zastał. Był tak bardzo oddany dharmie, że te zdarzenia nie miały na niego wpływu. Pozwolił płynąć zmiennym kolejom życia tak, aby nie wyrządziły mu krzywdy.

Pandawowie stanowią przykład pokazujący, jak można pokonać nieszczęścia i trudności dzięki wierze w Boga i jakim spokojem ona obdarza.

Bóg szuka prawdziwych wielbicieli

Podobnie Jezus uzewnętrzniał i głosił potęgę wiary, i ostatecznie wyraził najwyższe poświęcenie ofiarowując swoje życie. Gdy uczniowie zaczęli znieważać jego prześladowców, Jezus ostrzegł ich, aby przestali. „Wszyscy są jednym, mój synu! Bądź dla wszystkich jednaki”. Ukazując się Pawłowi, który obrzucał go obelgami, Jezus przemienił go w pokornego ucznia, pełnego wiary i żarliwości.

Dopiero wtedy, gdy patrzymy na świat jak na planetę, którą przenika Bóg, otrzymujemy moc do walki z siłami zła. Wielu ludzi, którzy odmawiają modlitwy i biorą udział w pielgrzymkach, od lat zastanawia się, dlaczego nie potrafią uświadomić sobie Boga. Nie trzeba jeździć po świecie w poszukiwaniu Boga. Bóg sam szuka prawdziwych wielbicieli. Wielbiciel, który jest świadom wszechobecności Boga, znajdzie Go wszędzie. Musi żywić głębokie przekonanie, że nie istnieje takie miejsce, w którym nie ma Boga. To prawdziwa oznaka oddania. Medytacja i modlitwa to cenne metody oczyszczenia się. Jednak nie prowadzą one do urzeczywistnienia Boga. Niezachwiana wiara w Boga daje niewysłowioną błogość. Nie należy mieć wątpliwości, które podważają wiarę.

Moc miłości jest nieskończona. Może zwyciężyć wszystko. Pewnego razu podczas wędrówki, Pan Budda musiał stawić czoła kobiecie-demonowi, która groziła mu śmiercią. Budda powiedział do niej z uśmiechem: „Nie jesteś demonem; jesteś bóstwem! Kocham cię, nawet jeśli zachowujesz się jak demon”. Słyszac te pełne miłości słowa kobieta-demon zamieniła się w gołębicę i odleciała. Miłość może odmienić serce nawet zaciekłego wroga. Wszyscy powinni pielęgnować właśnie tego rodzaju wszechprzenikającą miłość. Na świecie żyją wyznawcy różnych religii – chrześcijanie, muzułmanie, hinduiści, zoroastrianie itd. Nie powinny istnieć między nimi żadne różnice ani brak zaufania, ponieważ wszystkie bronią prawdy i dharmy.

W celu krzewienia jedności wśród ludzi różnych wyznań Guru Nanak zapoczątkował wspólne śpiewanie bhadżanów, które wytwarzają wibracje harmonii i pokoju.

Dzisiaj świat nękają konflikty i przemoc. Pokój i pomyślność mogą pojawić się tylko wtedy, gdy ludzie wkroczą na ścieżkę miłości oraz moralności i będą prowadzić sensowne życie. Uważajcie się za ucieleśnienia miłości i tak jak Jezus poświęćcie swoje życie w służbie bliźnim.

tłum. Dawid Koziół
red. Iwona Piotrowska

Źródło: <http://www.sssbpt.info/ssspeaks/volume19/sss19-28.pdf>